Raport UOKiK – polski rynek piwa i chmielu

* **UOKiK zbadał charakterystykę, relacje i poziom konkurencji w polskiej branży piwnej i chmielarskiej.**
* **Jej największymi problemami są: rozdrobnienie plantatorów i słabo rozwinięte przetwórstwo chmielu.**
* **W raporcie z badania, oprócz diagnozy, znalazły się rekomendacje dla branży**

**[Warszawa 21 sierpnia 2024 r.]** Według [ostatnich danych Eurostatu](https://ec.europa.eu/eurostat/en/web/products-eurostat-news/w/edn-20240802-1) w naszym kraju powstaje więcej niż co dziesiąta półlitrowa butelka czy puszka unijnego piwa (ok. 3,7 mld litrów). Polska zajmuje pod tym względem trzecie miejsce w Unii Europejskiej – za Niemcami (7,6 mld litrów) i Hiszpanią (3,9 mld litrów). Branża ta przechodzi w ostatnich latach wyraźne zmiany. Zmienia się wysokość konsumpcji – ta maleje od pięciu lat (w 2023 r. była niższa o 200 mln litrów w stosunku do 2022 r.). Zmieniają się wybory konsumentów – Polacy kupują mniej piw mocnych i tych z najwyższej półki cenowej. Pojawiło się wielu nowych producentów, oferujących tzw. piwa kraftowe. Dlatego Prezes UOKiK postanowił przyjrzeć się funkcjonowaniu tego rynku i relacjom, jakie na nim panują.

– Przeprowadziliśmy badanie, zbierając informacje o funkcjonowaniu krajowego rynku piwa oraz surowców przeznaczonych do jego produkcji, zwłaszcza relacji między producentami rolnymi a pośrednikami i podmiotami wytwarzającymi oraz oferującymi piwa. Pod lupę wzięliśmy kwestię stopnia koncentracji rynku czy dynamiki zmian cen. Przedstawiliśmy również rekomendacje dla branży – mówi Prezes UOKiK Tomasz Chróstny.

Adresatami badań było 16 wybranych browarów, w tym najwięksi wytwórcy piwa działający w kraju. Objęto nim również producentów, przetwórców i pośredników chmielu oraz słodownie, czyli głównych dostawców surowców do wytworzenia trunku. Analizą objęto lata 2019-2022. Dla zobrazowania trendów uwzględniono również wcześniejsze lata, w tym pierwszy pełny rok członkostwa Polski w Unii Europejskiej.

Efektem jest „Raport z badania krajowego rynku piwa i chmielu”, który zawiera również rekomendacje zmian prawnych i systemowych.

**Charakterystyka rynku**

Na krajowym rynku piwa dominuje trzech wytwórców, którzy produkują piwa na skalę przemysłową. To Kompania Piwowarska (znana m.in. z piwa Lech, Tyskie, Żubr), Grupa Żywiec (Żywiec, Warka, Królewskie) oraz Carlsberg Polska (Okocim czy Kasztelan). Łącznie te podmioty odpowiadały w 2022 r. za ok. 80 proc. sprzedaży piwa w Polsce – zarówno pod względem ilości, jak i wartości. Pozostałych 13 badanych wytwórców piwa – m.in. tzw. rzemieślniczych – wypracowało łącznie blisko 20 proc. udziału w rynku, przy czym w tej grupie dominowały: Van Pur S.A. (m.in. Łomża, Brok) oraz Perła – Browary Lubelskie S.A. (Perła, Zwierzyniec).

Mimo rosnącego zainteresowania piwami rzemieślniczymi (tzw. kraftowymi), ich udział w strukturze sprzedaży piw ogółem w Polsce nie przekroczył kilku procent. Może być to związane z wyższymi kosztami wytworzenia, a co za tym idzie ceną wyższą niż piw produkowanych na dużą skalę. Wyższa jest więc także ich podatność na zmiany siły nabywczej konsumentów.

W latach 2019-2022 wzrost cen piwa przełożył się na ograniczenie skali ich sprzedaży. Ten trend w większym stopniu dotknął 11 mniejszych browarów.

Skala wzrostu cen piw w latach 2019-2022 była różna w poszczególnych browarach, ale w większości przypadków była niższa od wskaźnika inflacji. To z jednej strony efekt silnej rywalizacji między browarami, ale też presji ze strony sieci handlowych – o czym wspominali ankietowani.

Większość browarów podkreśliła intensywność konkurencji na krajowym rynku chmielu. Jednocześnie najwięksi producenci piwa w Polsce w dużej mierze zaopatrywali się w asortyment chmielowy za granicą. Mimo że ceny polskiego chmielu były niższe niż u unijnej konkurencji.

**Relacje między uczestnikami rynku**

Polski rynek chmielu i piwa funkcjonuje generalnie w formule plantator – pośrednik lub przetwórca – producent piwa.

Ankietowane browary pozyskiwały krajowy chmiel głównie od przetwórców i pośredników. Robiły to przede wszystkim na podstawie umów długoterminowych. Sporadycznie dokonywane były transakcje *ad hoc*, w których podstawą realizacji zamówienia były np. wiadomości email czy internetowe platformy zakupowe.

Krajowi pośrednicy nabywali chmiel świeży lub granulowany głównie na podstawie zamówień *ad hoc* od innych pośredników, nierzadko bez podpisywania umów. Przetwórcy – dostawcy dla browarów – kupowali chmiel surowy prawie wyłącznie na podstawie kontraktacji z plantatorami.

– Przeprowadzając badanie, szczególną uwagę zwracaliśmy na potencjalne nieprawidłowości w zakresie możliwości aneksowania umów, sposobów kształtowania cen czy terminów płatności za zrealizowane dostawy. Będziemy analizować te zagadnienia pod kątem podjęcia możliwych działań, np. w ramach kompetencji związanych ze zwalczaniem nieuczciwego wykorzystywania przewagi kontraktowej – mówi Prezes UOKiK Tomasz Chróstny.

Jednym z problemów relacji na rynku piwa, na które wskazywali producenci, jest rosnąca siła sieci handlowych, sojuszy zakupowych, które wywierają presję na obniżanie cen pomimo wzrostu kosztów wytwarzania.

**Plantatorzy i przetwórcy chmielu**

Relatywnie najsłabszą grupą na rynku chmielu i piwa w Polsce są plantatorzy. Ich pozycja jest słabsza nie tylko w stosunku do innych uczestników polskiego rynku, ale też w odniesieniu do konkurentów z Europy. Statystyczna plantacja chmielu w kraju jest kilkukrotnie mniejsza niż w Niemczech czy w Czechach. Kluczowe światowe podmioty działające w zakresie uprawy, przetwórstwa, pośrednictwa asortymentu chmielowego wywodzą się od małych producentów rolnych czy przedsiębiorców, którzy latami rozwijali współpracę. Stosunkowo mała skala produkcji u polskich plantatorów utrudnia zwiększanie wartości dodanej, a więc oddziaływania na rynek i rozwój.

Polscy plantatorzy chmielu mają ograniczone możliwości reakcji na zmieniającą się sytuację, np. w zakresie upodobań konsumentów czy wystąpienia nadpodaży surowca.

Z analizy UOKiK wynika, że najwięksi producenci piwa kupują chmiel za granicą m.in. ze względu na wymogi jakościowe. Zdaniem niektórych browarów tylko część polskiego chmielu spełnia ich potrzeby (np. w zakresie zawartości alfa kwasów, odpowiadających m.in. za piwną goryczkę). Niższa cena chmielu w Polsce wynika więc głównie z ograniczonej możliwości spełnienia warunków stawianych przez największe podmioty rynkowe. Zarówno jeśli chodzi o właściwości surowca, jak i formy, w jakiej jest oferowany wytwórcom.

**Przetwórstwo**

Jednym z ważniejszych problemów, na który wskazało środowisko branżowe, są: koszty, jakość i zakres krajowego przetwórstwa chmielu. Do tego, zdaniem ankietowanych, polskie firmy skupujące i przetwarzające chmiel zmuszone są do konkurencji z firmami niemieckimi działającymi w Polsce. To powoduje, że większość krajowej produkcji chmielu trafia za granicę (65 proc. w 2022 r.) – prawie wyłącznie w postaci nieprzetworzonej. Do Polski sprowadzane są za to m.in. granulaty i ekstrakty, preferowane przez większość producentów piwa. Skutkiem tego jest niska konkurencyjność tej części rynku.

– Zwiększenie skali upraw poszczególnych plantacji, wykorzystania OZE i energooszczędnych technologii dla optymalizacji kosztów produkcji, wsparcie rozwoju segmentu tzw. piw rzemieślniczych, ale przede wszystkim współpraca między plantatorami i przetwórcami oraz wsparcie promocji i sprzedaży polskich odmian chmielu czy piw na arenie międzynarodowej. To możliwe drogi do podniesienia poziomu konkurencyjności polskiej branży chmielarskiej i piwnej – mówi Prezes UOKiK Tomasz Chróstny.

Treść raportu wraz z rekomendacjami można znaleźć i pobrać na stronie internetowej UOKiK.